

Obce rzeczy wiedzieć

Na uroczystościach w Muzeum Miasta Łodzi pojawili się ci, dla których Oświatówka była nie tylko miejscem pracy, ale czymś więcej. O czym chętnie opowiadali, wspominali przeszłość. Z radością, z uśmiechem witali się, jakby nigdy nie przestali być razem. Przez chwilę można było odnieść wrażenie, że jest jak było. Przyszli, przyjechali niemal wszyscy, którzy w wytwórni pracowali: reżyserzy, operatorzy, dźwiękowcy, redaktorzy. Odliczyło się środowisko i już sam ten fakt należy potraktować jako sukces. Pytanie: czyj?

Na pewno tych, którzy przyszli, na pewno kierownictwa żyjącej przecież wytwórni. Nie bez znaczenia były wręczone przez ministra kultury i dziedzictwa narodowego medale Zasłużony Kulturze Gloria Artis: trzy złote, dziewięć srebrnych i jeden brązowy. I już liczba wyróżnień świadczy o wyjątkowości tego wieczoru i jego bohatera. Stworzeniu dobrej atmosfery pomogła magia miejsca: pałac Poznańskiego, w którym zaczął się 45. rok istnienia muzeum.

Może właśnie teraz zaczyna się nowy, lepszy rozdział wytwórni? Trzeba jej tego życzyć, szczególnie że nie brak wokół niej ludzi życzliwych, utalentowanych, z artystycznymi osiągnięciami, dobrze przygotowanych do przywrócenia dawnej świetności swojej (ciągle) instytucji. Z którą przez lata współpracowali i realizowali tam filmy twórcy tej miary co Wojciech Has, Janusz Nasfeter, Marek Koterski, Grzegorz Królikiewicz, Jan Jakub Kolski, Zbigniew Rybczyński, Bogdan Dziworski czy nagrodzeni teraz Wojciech Fiwek, Jacek Bławut, Stanisław Śliskowski, Jerzy Bezkowski, Andrzej Czulda, Henryk Dederko i wielu innych. Również naszemu miastu, które z dumą przyznaje się do tytułu Miasta Filmu UNESCO, należałoby życzyć choćby odrobiny zrozumienia, jakie skarby, jaki potencjał i jakie możliwości tkwią w Oświatówce. Szkoda, że akurat przy tej okazji nie mogliśmy podziwiać, jak bardzo z twórcami Oświatówki cieszy się Łódź. Wśród niemałego tłumu rozradowanych laureatów, jubilatów, gości i przyjaciół wytwórni nie dostrzegłem nikogo z wyższych miejskich urzędników, nawet wiceprezydenta, o radnych nie wspominając [...]

Mieczysław Kuźmicki

--

Cały felieton do przeczytania w "Kalejdoskopie" 02/20. Do kupienia w Łódzkim Domu Kultury, punktach Ruchu S.A., Kolportera, Garmond-Press w salonach empik i łódzkiej Księgarni Ossolineum (Piotrkowska 181). A także w prenumeracie (w opcji darmowa dostawa do wybranego kiosku Ruchu): [TUTAJ](#)

Możecie też słuchać naszych najlepszych tekstów w interpretacjach aktorów scen łódzkich, z Łodzią i regionem związanych na platformie "Kalejdoskop NaGłos": [TUTAJ](#)